

## ŚWIĄTECZNYCH WSPOMNIENI CZAR



Bajeczne Katowice.

infokatowice.pl



Takie cudenka.

dziennikzachodnik.pl

24 listopada 2017 roku na rynku w naszym mieście zrobiło się jeszcze bardziej świątecznie. Odkonstrowało się wtedy uroczyste otwarcie Bożonarodzeniowego Jarmarku, który uplasował się już w corocznej tradycji Katowic. 23. grudnia po raz ostatni można było wstąpić pomiędzy drewniane budki. Po całotkim miesiącu zamknięto jarmark. Jak co roku, można było tu znaleźć tu około 50 stanowisk ze świątecznymi

ozdobami z drewna, szkła, ceramiki a nawet z elementami minerałów. Nie obyło się też bez wełnianych czapek, szalików lub skarpet, czy ręcznie haftowanych poduszek. Ponadto, trzeba nadmienić, że produkty, które można było tu zakupić, zostały własnoręcznie wykonane. Oprócz producentów z Polski pojawili się również rzemieślnicy z Francji, Białorusi, Węgier czy Litwy. Na jarmarku,

zgodnie z tradycją, można było też skosztować przysmaków takich jak lukrowane pierniczki, ekologiczne miody, góralskie oscypki, czy też holenderskie i francuskie sery. Organizatorzy nie zapomnieli, że mimo zbliżających się ciepłych i rodzinnych świąt na dworze trwa zima, dlatego przygotowali też dania na ciepło, w tym belgijskie frytki, potrawy z grilla lub zapiekane ślimaki, a do tego gorące kawy i

różnorodne herbaty, nalewki, pitne miody albo grzane wino. Gdyby komuś atrakcji jeszcze brakowało, to mógł odwiedzić plenerowe kino dla najmłodszych (otwarte od każdej soboty do czwartku) lub pojeździć na łyżwach na bezpłatnym lodowisku pod chmurką. W sobotę, 9 grudnia wszyscy, którzy pojawili się na rynku, mogli podziwiać Paradę z udziałem zespołu

mażorettek Akcent z DK Ligota w roli głównej. I chociaż piszę o Jarmarku już po jego zamknięciu, to jestem pewien, że i przed kolejnymi świątami powstanie on na katowickim rynku, aby cieszyć oczy, żołądek, serca i razem ze świetnymi świątecznymi iluminacjami tworzyć cudowną i niepowtarzalną świąteczną atmosferę. Igor Odias

## Postanowienia – czy warto je robić?

Nigdy nie udało mi się dotrzymać postanowień noworocznych. Dlatego w tym roku wyznaczyłam sobie cel adekwatny do mojej siły woli oraz zainteresowań:

**KUPIĘ SOBIE**

**COŚ ŁADNEGO!**



demotywatory.pl

„Nowy Rok – nowa ja! Czas na zmiany! Nic już nie będzie takie samo!” Pod koniec roku tak właśnie brzmią hasła reklamujące środki odchudzające, pomagające w rzuceniu palenia, czy generalnie te oferujące pomoc w spełnieniu noworocznych postanowień. Producenci wiedzą bowiem, że powyższe stwierdzenia są odzwierciedleniem myśli tych, którzy w Nowym Roku chcieliby zmienić swoje życie. Zmiana liczby w kalendarzu jest sporą motywacją do działania, często jednak już 3 stycznia plany okazują się trudniejsze do spełnienia, niż były 31 grudnia. Dlaczego tak jest? Podejmujemy błędne decyzje związane z naszym życiem przez kolejne 365 dni. Na przykład, jeżeli ktoś postanowi sobie, że będzie się więcej ruszał i zdrowiej jadł, a jego jedyną motywacją jest to, że jego znajomy tak zrobił, już w styczniu się podda, a w lutym będzie „za późno”. Będzie zdołowany i wściekły na siebie, a przecież nie o to chodzi. Zapominamy, że życie nie jest gonitwą za celami ustanawianymi przez naszych znajomych lub, co gorsza przez opinię publiczną i Internet. Każdy powinien znaleźć coś, co go unieszczęśliwia i próbować to zniwelować, zamiast na siłę próbować robić rzeczy, które zabierają radość. Gdy ktoś naprawdę zdecyduje się na zdrowy styl życia, bo od tego zależy jego zdrowie, odnalazł w tym swoją pasję albo chciałby mniej męczyć się podczas najprostszych czynności – robi to. Jeżeli nawet nie zacznie w styczniu, ponieważ zmiany często są trudne i postępują powoli, to się nie podda.

Powinniśmy robić takie postanowienia, które nas unieszczęśliwią i sprawią, że podczas noworocznego toastu powiemy : „ Oby ten rok był tak dobry, jak poprzedni!” Więc zamiast kierować się tym, co robią inni, idźmy drogą satysfakcjonującą nas samych. Jeżeli naprawdę chcesz się więcej uczyć albo więcej ruszać i na początku ci nie wychodzi – nie poddawaj się już na początku roku. Koniec stycznia nie oznacza, że nie wyjdzie. Rok ma 12 miesięcy i nawet, jeżeli uda ci się dopiero w grudniu, to przecież można kontynuować swoje ubiegłoroczne postanowienie od kolejnego stycznia. Grunt, żeby dawało to szczęście i satysfakcję! Cały sens istnienia noworocznych postanowień to dostrzeżenie nowej nadziei, zamknięcia starego rozdziału i bycie szczęśliwym człowiekiem.

Justyna Kost kl. 3a

*Czekaj! Muszę sprawdzić fejsa, czy ktoś polubił mój post o postanowieniu noworocznym. Postanowiłam mniej korzystać z facebooka.*



AEK  
Z=17/

MarkParisi@aol.com 1-2  
©2014 Mark Parisi Dist. by Universal Uclick

ZNALAZI  
google.pl

## W Szkole Liderów uczymy się szybciej i efektywniej!

W tym roku, podobnie jak w latach ubiegłych, uczniowie naszej szkoły mieli możliwość wyjazdu na Euroweek. Jest to wycieczka, w trakcie której nie tylko świetnie się bawimy, ale również ćwiczymy umiejętność posługiwania się językami obcymi: angielskim oraz hiszpańskim. Tygodniowy pobyt na tych niecodziennych warsztatach to oczywiście także doskonała okazja

do zdobycia wielu przyjaciół oraz poznania kilku bardzo sympatycznych i przyjaznych wolontariuszy. Każdy z nich przybywa z innego kraju. Na przykład Pipid pochodzi z Indonezji, Stanisław z Ukrainy, a Daniel z Peru. Podczas wyjazdu zdobyliśmy wiele informacji na temat ich ojczyzn. Rywalizowaliśmy między

sobą podczas rozmaitych gier wywodzących się z tradycji innych krajów. Szczególnie przypadła nam do gustu zabawa o nazwie „ojra”. Tworzyliśmy również własne filmy i plakaty ilustrujące różne tematy. Doskonale bawiliśmy się, gdy trzeba było odegrać scenki na określony temat.



To nie takie proste..

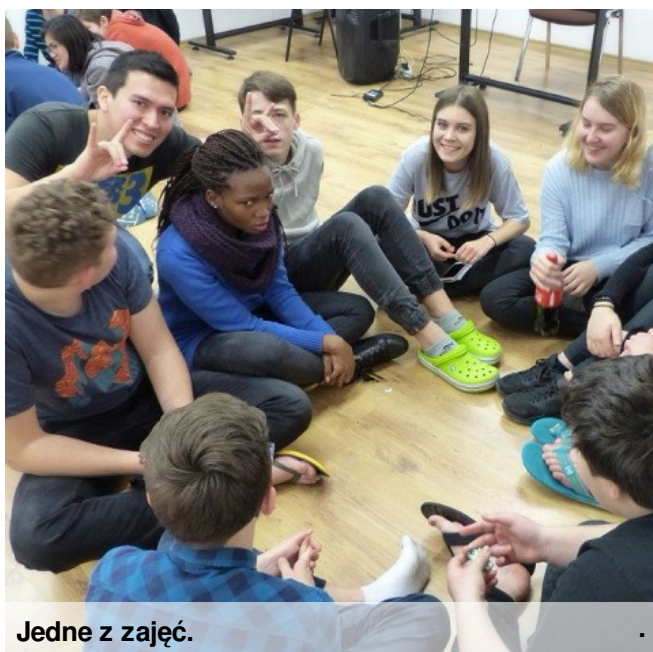
p. B.Siodłak

Nie zabrakło również aktywności na świeżym powietrzu. Zwiedziliśmy najpiękniejsze miejsca Łądko-Zdroju. Mieliśmy okazję zobaczyć pijalnię wód i Park Zdrojowy. Wybraliśmy się także do kopalni złota, gdzie sprawdziliśmy, jak ten cenny kruszec jest wydobywany.

Czas mijał jednak bardzo szybko i nim się spostrzegliśmy, był już ostatni dzień naszego pobytu. W ciągu tygodnia, oprócz tego, że podszlifowaliśmy swój angielski, przekonaliśmy się, jak wiele znaczy praca w grupie i jak różnorodny jest świat, w którym przyszło nam żyć.

Bardzo trudno było nam się pogodzić z myślą, że to już koniec tego doświadczenia, które na pewno każdy będzie wspominał miło i z uśmiechem.

Jan Bobrzyk i Kacper Dziaczkowski - Suszek



Jedne z zajęć.



Radek raperem?

p. B.Siodłak

## Muzyka łączy pokolenia. 50 lat Słonecznych na scenie to najlepszy dowód.



Niesamowite widowisko



słoneczni.pl

Słoneczni to mój drugi dom. Śmiało mogę to powiedzieć. W towarzystwie ludzi z tego zespołu spędzam mnóstwo czasu. Wielkim wydarzeniem był więc dla mnie jubileusz tej harcerskiej, rozśpiewanej gromady.

To niezwykle wydarzenie miało miejsce w sali teatralnej Pałacu Młodzieży w Katowicach, gdzie zespół ma swoją siedzibę od początku lat 70-tych ubiegłego wieku.

W sobotę, 9 grudnia, odbył się Koncert Galowy, który uświetnili swoją obecnością przedstawiciele władz Katowic i województwa Śląskiego, przedstawiciele ZHP oraz licznych organizacji i zespołów współpracujących ze SŁONECZNYMI.

Dzień później miejsca na widowni zajęli najbliżsi: byli członkowie Chóru im. Mieczysława Karłowicza, Zespołu Słoneczni oraz ich rodziny, przyjaciele i sympatycy.

Niezwykle miłe i wzruszające było to, iż zarówno pierwszego jak i drugiego dnia widownia była pełna.

Koncerty były swego rodzaju podziękowaniem dla druha harcmistrza Edwarda Sośnierza- założyciela SŁONECZNYCH, który dwa lata temu odszedł na „wieczną wartę”. Aktualni i byli członkowie zespołu, wspólnie zorganizowali ten jubileusz, chcąc oddać hołd druhowi Sośnierzowi za jego pracę na rzecz dzieci i młodzieży.

Przez pół wieku istnienia zespołu występowało i występuje na scenie blisko 1000 osób.

Historia zespołu sięga roku 1963, kiedy to 10 września w dzielnicy Załęska Hałda w SPAM nr.25 rozpoczął swoją działalność Chór im. Mieczysława Karłowicza.

Następnie, po złożeniu przyrzeczenia harcerskiego wszystkich członków, zespół przekształcił się w SŁONECZNYCH, których znamy dzisiaj.

Przez lata zespół wpisał się na stałe w katowicką i harcerską scenę muzyczną, dając ponad 1,5 tysiąca koncertów na całym świecie.

SŁONECZNI na swoim koncercie mają także sporą płytotekę składającą się z 15 płyt.

Zespół jest dumny z tego, co też często podkreśla, że jest częścią ZHP, pochodzi z Katowic, a swoją siedzibę ma w Pałacu Młodzieży im. Aleksandra Kamińskiego w Katowicach. Podczas koncertów jubileuszowych na scenie wystąpili obecni, młodzi członkowie zespołu, „Słoneczni Gold”, oraz „Karłowiczanie”.

Te wielkie dwa dni były dla zespołu SŁONECZNI jak i KARŁOWICZAN szczególnie ważnym wydarzeniem.

Jestem dumna, że do nich należę. Polecam każdemu, kto kocha śpiew taniec i wspaniałą harcerską przygodę.

Patrycja Pietrzyk kl. 2c

## Masz chwilę? Przeczytaj koniecznie!

### Anioły bywają także mechaniczne - recenzja książki Cassandry Clare



grafika.google

„Mechaniczny anioł” to pierwszy tom trylogii „Diabelskie maszyny” autorstwa Cassandry Clare. Historia zaczyna się, gdy główna bohaterka, Tessa Gray, wyjeżdża z Nowego Jorku do Anglii, by zamieszkać tam ze swoim bratem – Nathanielem. Niestety, ten nie zjawia się na lotnisku, aby odebrać siostrę. Zdezorientowaną Tessę dwie nieznajome kobiety powiadają o tym, że Nathaniel przebywa u nich. Gdy bohaterka przybywa na miejsce, okazuje się, że jej brata tam nie ma. Kobiety kłamały, a dziewczyna zostaje przez nie uwięziona. Tajemnicze nieznajome to bowiem Mroczne Siostry. Zaczyna się przygotowanie Tessy do spotkania z Mistrzem. Czy do niego dojdzie? Czy bohaterka stanie w obliczu śmiertelnego niebezpieczeństwa? Tego nie zdradzę. Musicie przekonać się sami. Mogę tylko stwierdzić, że książka z każdą kolejną stroną robiła na mnie coraz większe wrażenie. Autorce udało się stworzyć niezmiernie wyraziste postaci. Fabuła jest również niezwykle interesująca. Najlepiej ją czytać, pijąc herbatkę i siedząc pod ciepłym kocem. Perspektywa w sam raz na zimowy feryjny wieczór, gdy nie musimy odrabiać na jutro matmy.

Nikola Kampczyk

### Czy pieniądze do prawdziwy klucz do szczęścia? Recenzja książki Geoga Orwella "Brak tchu"

W ostatnim czasie natknęłam się na niedocenianą książkę „Brak tchu” napisaną przez Geoga Orwella. Miejscem akcji jest owiana normalnością Anglia. Rutyna i monotonia, z którą spotyka się George Bowling, skłaniają go do refleksji i pewnych zmian w życiu. Pozornie normalny mężczyzna- mąż, ojciec, pracownik ubezpieczeń. Można sądzić, że ta postać nie ma nic ciekawego do zaoferowania, a jednak... Los sprawił, iż George wygrywa pewną sumę pieniędzy. Niestety, niewystarczająca, aby uporać się z życiowymi problemami. Bowling żyje na przełomie dwóch wojen. Jego dzieciństwo to czasy tuż przed I wojną światową, natomiast teraźniejszość to już okres przed kolejnym konfliktem zbrojnym. Moim zdaniem książka ta może być cudowną motywacją do życia. Mimo wielu przeszkód i problemów, jakie rzuca nam pod nogi życie, zawsze trzeba robić to, co się kocha i nie dać się zawładnąć negatywnym emocjom. Całość napisana jest językiem potocznym. Dzięki temu łatwiej zaczytać się w każdej kolejnej stronie i zadumać na temat życia.

Natalia Pawłowicz



grafika.google



WOJEWÓDZKA STACJA SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNA W KATOWICACH  
www.wsse.katowice.pl

# BEZPIECZNE Ferie Zimowe

Porady dla uczestników wypoczynku zorganizowanego

*zapobiegaj chorobom!*

## HIGIENA

- \* myj się
- \* nie używaj wspólnych ręczników, przyborów toaletowych, kosmetyków
- \* dbaj o czystość, porządek i wietrzenie swojego pokoju
- \* ćwicz, bądź aktywny fizycznie
- \* odżywiaj się zdrowo
- \* myj ręce przed jedzeniem
- \* kupując żywność, sprawdź datę ważności
- \* nie pij i nie jedz ze wspólnych naczyń
- \* nie dawaj "gryza"

## NA ŚWIEŻYM POWIETRZU

*zapobiegaj chorobom!*



- \* ubierz się ciepło
- \* nie zjeżdżaj na sankach w pobliżu jezdni
- \* nie wchodź na zamrożone zbiorniki wodne
- \* zachowaj rozsądek w sportach zimowych
- \* bądź widoczny na jezdni - miej "odblaski"

## W CHOROBIE



*zapobiegaj chorobom!*

- \* lecz nawet lekkie przeziębienia
- \* korzystaj z rady i pomocy lekarza - on jest po to, by Ci pomóc

## UWAŻAJ Góry!

- \* dostosuj trasę do swoich umiejętności i pogody
- \* zabierz telefon komórkowy z dobrze naładowaną baterią oraz numerem alarmowym
- \* nie oddalaj się od grupy na szlaku



**POMOC**



Pogotowie 999  
Policja 997  
Numer alarmowy 112  
GRR 401 100 300

umkatowice